

PIOTR FIEDORCZYK

Uniwersytet w Białymstoku

## Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej

1. Dość powszechnie przyjmuje się, że powstały w latach 1949–1950 kodeks rodzinny, który stał się obowiązującym prawem w Polsce i Czechosłowacji, był oparty na radzieckiej doktrynie prawnej i wynikającym z niej ustawodawstwie rodzinnym. Przekonaniu temu dawali wyraz zarówno ówczesni prawnicy, którzy – jak Seweryn Szer – starali się wskazywać na wszelkie możliwe przykłady nawiązań do prawa radzieckiego<sup>1</sup>, jak i historycy prawa, którzy obecnie wiążą recepcję wzorców radzieckiego prawa rodzinnego z procesem przyśpieszonej stalinizacji Polski od 1948 r.<sup>2</sup> i dostrzegają zjawisko sowietyzacji polskiego prawa rodzinnego<sup>3</sup>. Nie jest to jednak pogląd powszechny, skoro w najnowszej literaturze prawa rodzinnego pojawił się pogląd o „postępowym” charakterze omawianego kodeksu, a ewentualne wzorce radzieckie nie zostały w ogóle zauważone<sup>4</sup>. W tym kontekście pojawia się fundamentalne pytanie o podłoże ideologiczne oraz treść norm radzieckiego prawa rodzinnego jako przedmiotu ewentualnej recepcji. Polskojęzyczna literatura tematu jest wprawdzie dość obfita, ale obejmuje ona przede wszystkim pozycje autorów radzieckich z lat 40. i 50. minionego wieku, których wartość poznawcza, z uwagi na skrajnie ideologiczne, stalinowskie

---

<sup>1</sup> S. Szer, *Nowe prawo rodzinne*, Warszawa 1950, *passim*.

<sup>2</sup> A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2007, s. 216, 228.

<sup>3</sup> A. Dziadzio, *Polsko-czechosłowacka współpraca nad kodyfikacją prawa rodzinnego w latach 1948–1950. Z dziejów sowietyzacji prawa*, [w:] *Rozważania o nauce i dogmatyce prawa. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Wydział Administracji Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego*, red. J. Malec, Kraków 2002, s. 141–151.

<sup>4</sup> E. Skowrońska-Bocian, *Family and Succession Law*, [w:] *Introduction to Polish Law*, red. S. Frankowski, Zakamycze, Kraków 2005, s. 85.

podejście, jest niewielka<sup>5</sup>. Wobec czego dużą wartość mają dwa współczesne szkice problematyki: autorstwa Mirosława Nazara<sup>6</sup> oraz Adama Lityńskiego<sup>7</sup>. Interesujące ustalenia w badaniach nad historią radzieckiego prawa rodzinnego przyniosła literatura angielskojęzyczna, w której szczególnie ważne miejsce zajmują prace Harolda Bermana<sup>8</sup>, Vladimira Gsovskiego<sup>9</sup> i Maksa Rheinsteina<sup>10</sup>. Po upadku komunizmu zaczęły się pojawiać cenne opracowania problemu w piśmiennictwie rosyjskim, w którym zwracają uwagę prace Marii Antokolskiej, naukowca zajmującego się zarówno historią, jak i obecnym stanem rosyjskiego prawa rodzinnego<sup>11</sup>.

Fundamentalne zagadnienie zakresu recepcji prawa radzieckiego w prawie rodzinnym państw socjalistycznych wymagać będzie w przyszłości bardzo szeroko zakrojonych badań. Warto jednak zauważyć, że od początku lat 60. ubiegłego wieku pojawiały się próby wskazywania wspólnych cech prawa rodzinnego państw bloku radzieckiego. Inicjatorem takich badań był radziecki uczyony Grigorij Markowicz Swierdłow<sup>12</sup>, później zaś kontynuował je E.M. Worożejkin<sup>13</sup>. W polskiej literaturze takie ustalenia czynili Witold Czachórski<sup>14</sup> i Stanisława Kalus<sup>15</sup>, w piśmiennictwie anglojęzycznym zaś duży walor (w odniesieniu do wszystkich gałęzi prawa) mają uwagi wybitnego amerykańskiego uczonego Johna N. Hazarda<sup>16</sup>. Interesujące uwagi w tej kwestii formułują autorzy w *International Encyclopedia of Comparative Law* w tomie powstałym już po upadku bloku komunistycznego<sup>17</sup>.

<sup>5</sup> Przykładowo: G.M. Swierdłow, *Małżeństwo i rozwód*, tłum. A. Bądkowski, Warszawa 1952.

<sup>6</sup> M. Nazar, *Etapy i kierunki rozwoju radzieckiego prawa rodzinnego (1917–1987)*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska 1988, Sectio G, Ius, vol. XXXV, s. 247–273.

<sup>7</sup> A. Lityński, *Związek małżeński w Związku Radzieckim. Wybrane zagadnienia prawne*, Miscellanea Iuridica, t. 1, red. A. Lityński, Tychy 2002, s. 73–82.

<sup>8</sup> H. Berman, *Soviet Family Law in the Light of Russian History and Marxist Theory*, „Yale Law Journal” 1946–1947, nr 56, s. 26–57.

<sup>9</sup> V. Gsovski, *Marriage and Divorce in Soviet Law*, „Georgetown Law Journal” 1946–1947, nr 35, s. 209–223.

<sup>10</sup> M. Rheinstein, *Marriage Stability, Divorce and the Law*, Chicago–London 1972.

<sup>11</sup> M.V. Antokolskaja, *Semejnoe pravo. Učebnik*, Moskwa 2002.

<sup>12</sup> G.M. Sverdlov, *Semejnoe pravo evropejskich stran narodnoj demokratii*, Moskwa 1961.

<sup>13</sup> *Semejnoe pravo zarubeżnych evropejskich socialističeskich stran*, red. E.M. Worożejkin, Moskwa 1979.

<sup>14</sup> W. Czachórski, *Droit de famille des pays socialistes européens. Principes généraux*, Warszawa 1965.

<sup>15</sup> S. Kalus, *Podstawowe zasady prawa rodzinnego europejskich państw socjalistycznych*, „Studia Iuridica Silesiana” 1979, nr 5, s. 49–66.

<sup>16</sup> J.N. Hazard, *Communists and Their Law. A Search for the Common Core of the Legal Systems of the Marxian Socialist States*, Chicago & London 1969, s. 269–309.

<sup>17</sup> M. Mladenović, M. Janjić-Komar, Ch. Jessel-Holst, *The Family in Post – Socialist Countries*, [w:] *International Encyclopedia of Comparative Law*, t. IV, *Persons and Family*, rozdz. 10, Tübingen–Boston–Lancaster 1998, s. 5–6.

2. Omawianie podstaw ideologicznych jakiegokolwiek gałęzi radzieckiego prawa polega zwykle na odwołaniu się do poglądów Karola Marksa, Fryderyka Engelsa, Włodzimierza Lenina oraz – częściowo – Józefa Stalina<sup>18</sup>. Nie wyłącza to wszakże wkładu innych osób w tworzenie doktryny, a prawo rodzinne jest tego przykładem. Powszechnie przyjmuje się, że podstawy ideologiczne tej gałęzi sowieckiego prawa są związane z poglądami K. Marksa i F. Engelsa. Wśród prac tych autorów najważniejsze znaczenie należy przypisać uwagom zawartym w *Manifeście Komunistycznym*<sup>19</sup> oraz w fundamentalnej pracy F. Engelsa *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*<sup>20</sup>, ale wzmianki o roli rodziny i prawa rodzinnego znajdują się dodatkowo jeszcze w pięciu pracach tych autorów<sup>21</sup>. Klasyki marksizmu wskazywali na zmienność funkcji i struktury rodziny, na co istotny wpływ wywiera, ich zdaniem, sposób wytwarzania dóbr i związane z nim stosunki własności<sup>22</sup>. Punktem wyjścia teorii Marksa i Engelsa jest pogląd, iż wyodrębnienie się własności prywatnej było czynnikiem decydującym o powstaniu rodziny w kształcie, w jakim istniała ona w formacjach eksploatorskich: niewolniczej, feudalnej i burżuazyjnej. Pojawienie się własności prywatnej spowodowało, że powstało małżeństwo monogamiczne, które zapewnia przekazanie własności potomkom, przez co majątek pozostawał w rękach osób najbliższych. Konsekwencją istnienia prywatnej własności jest nierówność praw małżonków, gdyż dominująca pozycja mężczyzny w działalności gospodarczej prowadzi do podporządkowania kobiety w małżeństwie, które stało się środkiem służącym do koncentracji kapitału i własności. „Burżuazja zdarła ze stosunków rodzinnych ich rzewnie sentymentalną zasłonę i sprowadziła je do nagiego stosunku pieniężnego” – pisali Marks i Engels, dodając, że „bourgeois widzi w swej żonie zwykle narzędzie produkcji”<sup>23</sup>. Powyższe uwagi odnosiły się do rodziny „burżuazyjnej”, nie dotyczyły natomiast rodziny „proletariackiej”, gdyż „stosunek proletariusza do żony i dzieci nie ma już nic wspólnego z burżuazyjnymi stosunkami rodzin-

<sup>18</sup> Komünizm bywa często porównywany do religii. Harold Berman, jeden z najwybitniejszych amerykańskich sowietologów prawa, zauważał w tym kontekście, że dzieła Marksa i Engelsa pełnią rolę Nowego Testamentu, Lenin jest z kolei apostołem Pawłem, natomiast Stalin to cesarz Konstantyn, czyniący z komunizmu ortodoksję. Zob. H.J. Berman, *Justice in Russia. An Interpretation of Soviet Law*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 1950, s. 7.

<sup>19</sup> K. Marks i F. Engels, *Manifest Komunistyczny*, Warszawa 1948.

<sup>20</sup> F. Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. W związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, Warszawa 1948.

<sup>21</sup> Są to prace K. Marksa: *Manifest filozoficzny historycznej szkoły prawa* (1842), *Krytyka fabiańskiej filozofii prawa* (1843), *Konspekt książki „Społeczeństwo pierwotne” L.H. Morgana* (1847), F. Engelsa: *Anty-Dühring* (1878), oraz wspólne Marksa i Engelsa: *Ideologia niemiecka* (1845–1846). Wykaz ten podają za: Y. Luryi, *Soviet Family Law*, „Manitoba Law Journal” 1980, t. 10, nr 2, s. 117.

<sup>22</sup> Z. Radwański, *Miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa*, „Państwo i Prawo” 2008, nr 1, s. 6.

<sup>23</sup> K. Marks, F. Engels, *op. cit.*, s. 39 i 58.

nymi”<sup>24</sup>. Małżeństwo proletariackie miało się opierać na miłości, wolności i być wyzwolone z ograniczeń, jakie nakładało posiadanie prywatnej własności. Jego podstawą miała być praca zawodowa kobiety i mężczyzny, wytwarzająca faktyczną równość w małżeństwie<sup>25</sup>. Rodzina proletariacka miała być wzorem dla przyszłej rodziny komunistycznej, ale – rzecz charakterystyczna – Marks i Engels unikali dokładnego opisu tej przyszłej rodziny, by nie tworzyć koncepcji utopijnych. Pozostawiało to przyszłym ideologom dużą swobodę w tworzeniu wizji nowej rodziny, co miało zresztą ten skutek, iż poglądy Marksa i Engelsa stały się podstawą zupełnie sprzecznych ze sobą koncepcji. Dodatkowo, poglądy te nie były jednoznaczne, czego przykładem mogą być opinie na temat tzw. wspólności żon. „Komuniści nie mają potrzeby wprowadzać wspólności żon, istniała ona niemal zawsze. Komunistom można by zarzucić co najwyżej, że na miejsce obłudnie zamaskowanej wspólności żon chcieliby wprowadzić oficjalną, otwartą. Rozumie się zresztą samo przez się, że ze zniesieniem obecnych stosunków produkcji zniknie również wynikająca z nich wspólność kobiet, tj. prostytutka oficjalna i nieoficjalna” – pisali „klasycy”<sup>26</sup>. Stwierdzenia te były następnie punktem wyjścia teorii o zanikaniu rodziny i pochwały „wolnej miłości” w komunizmie.

Ważnym elementem socjalistycznej wizji małżeństwa były poglądy F. Engelsa na temat trwałości tej instytucji. Engels pisał: „Nierozzerwalność małżeństwa jest po części skutkiem sytuacji ekonomicznej, w której powstała monogamia, po części – tradycji czasów, gdy związek między tą sytuacją ekonomiczną a monogamią nie był jeszcze jasno rozumiany i przez religię skarykaturowany. Już obecnie widzimy w niej tysiąckrotne wyłomy. Jeśli moralne jest tylko małżeństwo oparte na miłości, to jest nim tylko takie, w którym trwa miłość. Czas trwania indywidualnej miłości płciowej jest różny u różnych jednostek, szczególnie u mężczyzn, i w razie zupełnego wygaśnięcia miłości lub wyparcia jej przez nową miłość namiętną, rozwód jest dobrodziejstwem zarówno dla obu stron, jak dla społeczeństwa. Zaoszczędzi się tylko ludziom zbyt ciężkiego babrania się w brudach procesu rozwodowego”<sup>27</sup>. Jak widać, prezentowana opinia także nie jest jednoznaczna, dostrzec w niej bowiem można zarówno pochwałę związków faktycznych, jak i postulat możliwie najdalej idącego odformalizowania procedury rozwodowej – przy zachowaniu wszakże małżeństwa jako instytucji regulowanej prawem.

W tym kontekście należy zauważyć, że w marksistowskiej doktrynie ukształtowały się dwa poglądy na instytucje małżeństwa i rodziny w ustroju socjalistycznym. Pierwszy z nich, o charakterze lewackim, odwoływał się do twierdzeń niemieckiego marksisty Augusta Bebla, którego praca *Kobieta i socjalizm* (1883, wydanie polskie 1907) stała się jedną z najbardziej popularnych pozycji literatury socjalistycznej na przełomie wieków (w samych Niemczech miała 50 wydań).

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>25</sup> Y. Luryi, *op. cit.*, s. 119.

<sup>26</sup> K. Marks, F. Engels, *op. cit.*, s. 58.

<sup>27</sup> F. Engels, *op. cit.*, s. 94.

Opierał się on na założeniu, że związek obu płci jest zagadnieniem osobistym, nieregulowanym przez prawo. A. Bebel wychwalał seksualność, pisząc o niej jako o naturalnej potrzebie każdego zdrowego dorosłego człowieka. „Popęd płciowy nie jest ani moralny, ani niemoralny, jest po prostu naturalny, tak jak głód czy pragnienie”. Akceptując poglądy Marksa i Engelsa twierdził, że małżeństwo w komunizmie będzie wolnym związkiem opartym na miłości, i dodawał: „co jem i piję, jak śpię i jak się ubieram, jest moją prywatną sprawą, tak samo jak mój związek z osobą płci przeciwnej”<sup>28</sup>. Małżeństwo według ujęcia Bebla miało być „prywatną umową, dla zawarcia której nie jest potrzebny współdziałal urzędnika” i jeśli „dwoje ludzi, którzy związali się małżeństwem, nie może się godzić, rozczarowało się wzajemnie do siebie albo też przestało się kochać, wówczas moralność nakazuje, by rozwiązać więzy, które stały się sprzeczne z naturą, a więc niemoralne”<sup>29</sup>.

Drugi, mniej radykalny, nurt marksistowskich poglądów na rodzinę i małżeństwo reprezentowany jest przez Lenina. Radzieccy egzegeci twórczości wodza rewolucji ustalili, że Włodzimierz Lenin wypowiadał się 15-krotnie na temat rodziny i prawa rodzinnego, ale zagadnieniu temu nie poświęcił żadnej ze swoich licznych publikacji. Całość wypowiedzi Lenina w tej kwestii nie przekracza 50 stron tekstu zawartego we fragmentach dzieł, mów i listów<sup>30</sup>. Może to uzasadniać tezę, iż wobec ogromu twórczości „wodza” prawo rodzinne nie stanowiło dlań istotnego zagadnienia. Sytuację dodatkowo komplikuje okoliczność, iż również w tej dziedzinie Lenin wygłaszał sprzeczne poglądy, co miałyby potwierdzać opinię Borysa Bażanowa: „czegóż to Lenin nie pisywał. Cytatami z jego tekstów można poprzeć wszystko, co się chce”<sup>31</sup>. Przykładowo, poglądy Lenina były przytaczane w celu zarówno poparcia tezy o konieczności zrównania praw dzieci pochodzących z małżeństwa i nieslubnych, jak i uzasadnienia nierównego traktowania dzieci pozamałżeńskich<sup>32</sup>. Polski badacz tego wycinka twórczości Lenina ustalił, że jego wypowiedzi ograniczały się do przedstawienia sytuacji kobiety w ustroju kapitalistycznym, przełomowego znaczenia rewolucji październikowej w zakresie praw kobiet i organizacji rodziny oraz ewolucji sytuacji kobiety i rodziny w ustroju socjalistycznym<sup>33</sup>. Wypowiedzi Lenina o prawie rodzinnym były więc tylko fragmentaryczne, a kluczowy problem dla Lenina stanowiła kwestia równouprawnienia kobiet. „U nas, w Rosji Radzieckiej, nie pozostało nawet

<sup>28</sup> W. Goldman, *Women, the State and Revolution. Soviet Family Policy and Social Life 1917–1936*, Cambridge 1993, s. 36–37.

<sup>29</sup> Cyt. za: T. Pap, *Rozwód i zgoda na rozwód w systemie socjalistycznego prawa małżeńskiego*, „Nowe Prawo” 1963, nr 7–8, s. 737.

<sup>30</sup> Y. Luryi, *op. cit.*, s. 117.

<sup>31</sup> Cyt. za: A. Bosiacki, *Utopia, władza, prawo. Doktryna i koncepcje prawne „bolszewickiej” Rosji 1917–1921*, Warszawa 1999, s. 25.

<sup>32</sup> Y. Luryi, *op. cit.*, s. 118.

<sup>33</sup> J.S. Piątowski, *Lenin a zasady socjalistycznego prawa rodzinnego*, „Studia Prawnicze” 1971, z. 28, s. 35.

ślądu nierówności prawnej między kobietą a mężczyzną. Szczególnie ohydną, nikczemną, obłudną nierówność w zakresie prawa małżeńskiego i rodzinnego, nierówność w odniesieniu do dziecka władza radziecka zniósła całkowicie” – pisał Lenin<sup>34</sup>. Ważnym elementem równouprawnienia kobiety miało być „wyzwolenie” poprzez pracę zawodową. W przemówieniu z okazji międzynarodowego dnia robotnic w 1918 r. Lenin stwierdzał: „wciągnąć kobietę do społecznej pracy produkcyjnej, wyrwać ją z niewoli domowej, wyzwolić od otepiałej i upokarzającej zależności od ciągłego i wyłącznego zajmowania się kuchnią i dziećmi – oto nasze główne zadanie. Jest to walka długotrwała, wymaga ona gruntownych przeobrażeń zarówno techniki społeczeństwa, jak i obyczajów. Ale walka ta zakończy się całkowitym zwycięstwem komunizmu”<sup>35</sup>. Pogląd ten obracał się w istocie przeciw gospodarstwu domowemu, jednemu z filarów tradycyjnego życia rodzinnego. Wyzwolenie kobiety miało się więc łączyć z zamiarem stworzenia nowego modelu życia rodzinnego, w którym trud wychowania dzieci miał być w dużej części przejęty przez państwo. Myśl tę rozwijał Lew Trocki: „miejsce rodziny jako zamkniętego małego przedsiębiorstwa miał zająć, zgodnie z zamierzeniami, kompleksowy system opieki społecznej i usług: izby porodowe, żłobki, przedszkola, szkoły, stołówki, pralnie, przychodnie, szpitale, sanatoria, kluby sportowe, kino, teatry itp.”<sup>36</sup> Wobec wzrastającej roli państwa i jego dążeń do przejęcia funkcji wychowawcy społeczeństwa, niecelowe miało być utrzymywanie instytucji przysposobienia. Obawiano się, że instytucja ta zostanie wykorzystana przez istniejące jeszcze klasy wyzyskiwaczy w celu wyzysku pracy dzieci, uprawianego pod pozorem ich przysposobienia, szczególnie w warunkach wiejskich<sup>37</sup>.

Poglądy Lenina na temat roli kobiety i małżeństwa różniły się od radykalnych teorii głoszonych przez trzy wybitne rewolucjonistki: Inesę Armand, Aleksandrę Kołłontaj oraz Klarę Zetkin, nawiązujących do idei A. Bebla. Szczególnym radykalizmem wyróżniały się twierdzenia A. Kołłontaj, że w komunizmie małżeństwo przestanie być potrzebne zarówno ludziom, jak i państwu. Ich treść dobrze oddają tytuły rozdziałów broszury z 1920 r. *Komunizm i rodzina*: „30 milionów kobiet dźwigających podwójny ciężar”, „Robotnicy uczą się egzystować bez życia rodzinnego”, „Gospodarstwo domowe przestaje być potrzebne”, „Zamężna kobieta i fabryka”, „Świt zbiorowego gospodarstwa domowego”, „Egzystencja matki zapewniona”, „Małżeństwo nigdy dłużej kajdanami”, „Rodzina związkiem miłości i partnerstwa”, „Nigdy więcej prostytucji”, „Społeczna równość kobiet i mężczyzn”<sup>38</sup>. A. Kołłontaj sprawowała funkcję ludowego komisarza opieki społecznej i próbowała te poglądy wcielać w życie, a jej słynne zdanie, iż „stosunek seksual-

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>35</sup> W.I. Lenin, *Dziela wszystkie*, t. 40, Warszawa 1988, s. 182.

<sup>36</sup> L. Trocki, *Zdradzona rewolucja*, tłum. A. Achmatowicz, Warszawa 1991, s. 110.

<sup>37</sup> A.I. Piergament, *Radzieckie prawo cywilne*, t. 2, s. 315.

<sup>38</sup> Cyt. za: R. Schlesinger, *Changing Attitudes in Soviet Russia. The Family in the U.S.S.R.*, London 1949, s. 59–69.

ny ma służyć wyłącznie zaspokojeniu pragnienia, tak jak wypicie szklanki wody” – stało się swoistym mottem radykalnych feministek – rewolucjonistek<sup>39</sup>. Richard Pipes dowcipnie podsumował postawę A. Kołłontaj, zastanawiając się, czy bardziej praktykowała, co głosiła, czy głosiła to, co praktykowała<sup>40</sup>. Lenin natomiast wielokrotnie krytykował postulaty „wolnej miłości” w komunizmie. W 1915 r. w liście do I. Armand uznał je za „burżuazyjne”, twierdząc, że „cywilny ślub z miłości” miał być cechą społeczeństwa komunistycznego<sup>41</sup>. Znacznie ostrzejsza krytyka została wyrażona przezeń w rozmowach z Klarą Zetkin: „sądzę, że teoria szklanki wody jest całkowicie niemarksistowska i, co więcej, aspołeczna. [...] Swoją krytyką nie głoszę ascetyzmu. W żadnym wypadku. Jednak, moim zdaniem, obecne upowszechnienie przewrotu w sprawach seksu nie przynosi radości ani sił do życia, ale je odbiera. W czasie rewolucji jest to złe, bardzo złe”<sup>42</sup>.

Znaczenie cytowanych poglądów Lenina polega na tym, iż w czasach stalinowskich były one powoływane jako uzasadnienie nowej polityki umacniania rodziny, likwidacji małżeństw faktycznych oraz utrudnienia możliwości uzyskania rozwodu. Była to wyraźna nadinterpretacja poglądów wodza rewolucji. Zapomniano bowiem o słynnej wypowiedzi Lenina w korespondencji z I. Armand: „nie można być demokratą i socjalistą bez żądania pełnej wolności rozwodów”<sup>43</sup>. Nadinterpretacji nie oparły się także teorie Marksa i Engelsa, krytykujące instytucję rodziny. Zastosowano tu prosty zabieg – uznano, że marksistowska krytyka rodziny i małżeństwa odnosiła się tylko do rodziny burżuazyjnej i nie oznaczała odrzucenia tych instytucji w socjalizmie<sup>44</sup>. Zastanawiające natomiast jest to, że Józef Stalin wypowiedział się na temat rodziny i prawa rodzinnego jeszcze rzadziej niż Lenin. Jedyne zagadnienie związane z prawem rodzinnym, poruszone przez Stalina, dotyczyło równouprawnienia kobiet, w tym dzięki pracy w kołchozie. Stalin stwierdzał: „Tylko życie w kołchozie mogło położyć kres nierówności i postawić kobietę na nogi [...]. Kołchoz wprowadził system pracodni. Na czym polega ten system? W systemie pracodni wszyscy są równi, mężczyźni i kobiety. Kto wykonał więcej pracodni, ten więcej zarobił. Tu już ani ojciec, ani mąż nie może wypominać kobiecie, że ją żywi. Dzisiaj kobieta, jeżeli pracuje i posiada pracodni, jest panią sama dla siebie”<sup>45</sup>. Odnotować jednak należy, że w 1923 r. Stalin wypowiedział ledwie kilka zdań, które następnie służyły różnym autorom za uzasadnienie zmiany polityki rodzinnej w latach 30: „robotnice i chłopki są matkami, wychowawczyniami naszej młodzieży – przyszłości naszego kraju.

<sup>39</sup> T.P. Terlikowski, *Wielka Seksualna Rewolucja Październikowa*, „Frona” 2004, nr 32, s. 118–121.

<sup>40</sup> R. Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005, s. 355.

<sup>41</sup> G.M. Swierdłłow, *Małżeństwo i rodzina w państwie radzieckim*, Warszawa 1949, s. 5.

<sup>42</sup> K. Zetkin, *Wspomnienia o Leninie*, cyt. za: R. Schlesinger, *op. cit.*, s. 76–77.

<sup>43</sup> W. Goldman, *op. cit.*, s. 7.

<sup>44</sup> H.J. Berman, *Soviet Family Law...*, s. 38.

<sup>45</sup> Cyt. za: G.M. Swierdłłow, *Małżeństwo i rodzina...*, s. 21.

Mogą one okaleczyć duszę dziecka albo dać nam młodzież zdrową duchem, zdolną ruszyć nasz kraj naprzód”<sup>46</sup>. Brak szerszych odniesień do roli rodziny i małżeństwa w społeczeństwie socjalistycznym w wypowiedziach Stalina jest bardzo widoczny w tym kontekście, że wypowiadał się on praktycznie na wszystkie tematy, a cytaty z jego wystąpień i prac „okraszały” prace wszystkich stalinowskich prawników<sup>47</sup>. W przypadku małżeństwa i rodziny jest inaczej. Stalinowskie cytaty są nadzwyczaj ogólnikowe, niekonkretne. Prawdopodobnie negatywne doświadczenia z własnego życia rodzinnego wywoływały u Stalina niechęć do wypowiadania się na ten temat.

3. Radzieckie prawo rodzinne do 1945 r., czyli do momentu potencjalnej recepcji przez nowo powstałe państwa „demokracji ludowej”, podlegało stosunkowo częstym zmianom. Początki tego prawa łączą się z dwoma dekretemi wydanymi przez władzę radziecką w krótkim czasie po rewolucji październikowej: *O małżeństwie cywilnym, dzieciach i prowadzeniu ksiąg aktów stanu* z 18 grudnia 1917 r. oraz *O rozwiązaniu małżeństwa* z 19 grudnia 1917 r. Następnie 16 września 1918 r. uchwalony został *Kodeks praw RSFRR o aktach stanu cywilnego, prawie małżeńskim, rodzinnym i opiekuńczym*, który był nie tylko pierwszą kodyfikacją radzieckiego prawa rodzinnego, lecz w ogóle pierwszym radzieckim kodeksem prawnym<sup>48</sup>. Zmiany polityczne w ZSRR doprowadziły w krótkim czasie do powstania w 1926 r. *Kodeksu praw o małżeństwie, rodzinie i opiece*<sup>49</sup>, który obowiązywał do 1969 r., czyli do wydania przez Radę Najwyższą ZSRR *Zasad ustawodawstwa o małżeństwie i rodzinie Związku SRR i republik związkowych* oraz opartych na nich kodeksów rodzinnych poszczególnych republik radzieckich, z których najważniejszy był kodeks Rosyjskiej Federacyjnej SRR, wprowadzony w życie od 1 listopada 1969 r. Dodatkowo należy zauważyć, że od połowy lat 30. zaczęto wprowadzać istotne zmiany w regulacjach kodeksowych, których uwieńczeniem był dekret Rady Najwyższej ZSRR z 8 lipca 1944 r. *O zwiększeniu pomocy państwowej dla kobiet ciężarnych, wielodzietnych i samotnych matek, wzmoczeniu ochrony matki i dziecka, o ustanowieniu honorowego tytułu „Matka-bohaterka” oraz orderu „Macierzyńska chwała” i medalu „Medal macierzyństwa”*<sup>50</sup>. Podstawowym problemem badawczym jest zatem ustalenie, czy na pod-

<sup>46</sup> Cyt. za: R. Thurston, *The Soviet Family During the Great Terror*, „Soviet Studies” 1991, t. 43, nr 3, s. 553.

<sup>47</sup> Przykładowo J. Stalin wypowiadał się w kwestii roli prawa cywilnego w społeczeństwie socjalistycznym. Zob. A.W. Karass, *Zagadnienie radzieckiego prawa cywilnego w pracach Józefa Stalina*, „Nowe Prawo” 1951, nr 10, s. 17–27.

<sup>48</sup> M. Nazar, *op. cit.*, s. 250.

<sup>49</sup> Tekst w tłumaczeniu polskim: *Kodeks cywilny R.S.F.S.R. z kodeksem ustaw o małżeństwie, rodzinie i opiece*. Przełożył i wstępem poprzedził dr S. Tylbor, Warszawa 1930, s. 285–312.

<sup>50</sup> Dekrety te, wraz ze znowelizowanym kodeksem z 1926 r., zostały opublikowane w języku polskim: *Kodeks prawa małżeńskiego, rodzinnego i opiekuńczego RSFRR*, tłum. Cz. Tabęcki, red. C. Berezowski, Warszawa 1951.



stawie powołanych aktów można mówić o istnieniu stałych zasad radzieckiego prawa rodzinnego, czy – wręcz przeciwnie – mieliśmy do czynienia z jakościowo odmiennymi uregulowaniami prawnymi. Lektura radzieckiego piśmiennictwa naukowego pozwala odnieść wrażenie o ewolucyjnym charakterze zmian, a pogląd taki wydaje się podzielany przez część współczesnych badaczy rosyjskich<sup>51</sup>. Całkowicie odmienne stanowisko zajmują natomiast niektórzy badacze zachodni, którzy podkreślają, że Związek Radziecki był wielkim „laboratorium eksperymentów” w dziedzinie prawa rodzinnego<sup>52</sup>, a historia zmagania bolszewików o wprowadzenie nowych regulacji w zakresie stosunków rodzinnych jest tak przejmująca, że przypomina współczesną tragedię szekspirowską<sup>53</sup>. Szczególną uwagę zwraca się na zmiany z lat 1936–1945, które doprowadziły do likwidacji tzw. małżeństw faktycznych i do ustawowego podkreślenia wagi zasady trwałości małżeństwa<sup>54</sup>. W tym kontekście młody polski badacz problemu pisze o „krótkiej rewolucji” w radzieckim prawie rodzinnym w latach 1917–1936<sup>55</sup>, Eugene Huskey zaś uogólnia to zjawisko, zauważając, że na gruncie między innymi prawa rodzinnego nastąpiło odejście od prawnego nihilizmu do swoiście rozumianej idei stabilizacji i rządów prawa<sup>56</sup>.

Przedrewolucyjne regulacje prawa rodzinnego oparte były na kryterium wyznaniowym, ze szczególnym uprzywilejowaniem religii prawosławnej<sup>57</sup>. Próbę zmiany zastanego stanu prawnego podjął już Rząd Tymczasowy, jednak prace w tym zakresie nie zostały ukończone. Przejęcie władzy przez bolszewików zaowocowało bardzo szybką, rewolucyjną ingerencją nowej władzy w prawo rodzinne. Dekret z 18 grudnia 1917 r. wprowadził świecką formę zawarcia małżeństwa jako jedyną wywołującą skutki prawne. Warto jednak zaznaczyć, że dekret utrzymywał ważność małżeństw religijnych zawartych przed przewrotem – bez konieczności ich ponownej rejestracji. Ustalono dolną granicę wieku – 16 lat dla kobiet i 18 dla mężczyzn – uprawniającego do zawarcia małżeństwa. Dekret wprowadzał ponadto równouprawnienie dzieci pozamałżeńskich, co uznać należy za wydarzenie rewolucyjne na tle ówczesnych

<sup>51</sup> Tak w szczególności: A.M. Nečaeva, *Semejnoe pravo. Kurs lekcij*, Moskwa 1998, s. 64–87.

<sup>52</sup> M. Rheinstein, *op. cit.*, s. 222.

<sup>53</sup> L.D. Wardle, *The “Withering Away” of Marriage: Some Lessons from the Bolshevik Family Law Reforms in Russia, 1917–1926*, „The Georgetown Journal of Law & Public Policy” 2004, t. 2, s. 472.

<sup>54</sup> R. Schlesinger, *op. cit.*, s. 391–406. W nowszej literaturze: W. Goldman, s. 337–343.

<sup>55</sup> M. Górski, *Krótką rewolucja, czyli małżeństwo, rozwód i pozycja kobiety w początkowym okresie Związku Radzieckiego*, [w:] *Prawo blisko człowieka. Z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, red. M. Mikuła, Kraków 2008, s. 77–78.

<sup>56</sup> E. Huskey, *From Legal Nihilism to Pravovoe Gosudarstvo. Soviet Legal Development, 1917–1990*, [w:] *Toward “Rule of Law” in Russia? Political and Legal Reform in the Transition Period*, red. D.D. Barry, Armonk, New York–London 1992, s. 23–39.

<sup>57</sup> Regulacje te omawiam w artykule: P. Fiedorczyk, *Prawo cywilne ziem wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawo*, red. A. Lityński i P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 511–519.

ustawodawstw innych państw. Z kolei dekret z 19 grudnia wyjmował sprawy małżeńskie spod kompetencji sądów konsystorskich i wprowadzał instytucję rozwodów, orzekanych przez państwowe sądy. Wprowadzono także możliwość rozwodu na zgodny wniosek małżonków – w takim wypadku małżeństwo było rozwiązywane przez urzędy stanu cywilnego, tzw. zagsy. Kwestia powierzenia władzy rodzicielskiej w wypadku rozwodu została pozostawiona porozumieniu rodziców, a w razie braku zgody o władzy miał rozstrzygać sąd.

Dopełnienie rewolucyjnych zmian w prawie rodzinnym dokonało się w wyniku wydania w dniu 16 września 1918 r.<sup>58</sup> kodeksu rodzinnego, zawierającego także normy prawa opiekuńczego. Jego twórcą był Aleksandr Grigoriewicz Gojchbarg, jeden z najwybitniejszych prawników radzieckich<sup>59</sup>. Utrzymywał on w mocy rozwiązania pierwszych dekretów, wprowadzał zasadę równouprawnienia małżonków, pozwalal na wybór nazwiska męża bądź żony, a także na używanie przez małżonków obu nazwisk. W dziedzinie stosunków majątkowych kodeks utrzymywał ustrój rozdzielności majątkowej – znany prawu przedrewolucyjnemu. Uzasadnienie pozostawienia tego systemu wynikało jednak z całkowicie odmiennych założeń. Uznano, że najpełniej realizuje on zasadę równouprawnienia małżonków. Kodeks wykluczał jednak w art. 105 możliwość zmiany ustroju małżeńskiego przez umowę, a art. 106 stanowił, że porozumienia pomiędzy małżonkami, ograniczające prawa majątkowe jednego z nich, są nieważne. Takie skrajnie doktrynalne podejście mogło jednak w praktyce obracać się przeciw żonie, w sytuacji gdy tylko mąż uzyskiwał dochody, a kobieta zajmowała się gospodarstwem domowym. Omawiane przepisy zapoczątkowały tendencję w radzieckim prawie rodzinnym polegającą na tym, że ustawodawca w dziedzinie stosunków osobistych pomiędzy małżonkami przyznawał im szeroką sferę swobody, natomiast w zakresie stosunków majątkowych wprowadzał regulacje o charakterze *iuris cogentis*<sup>60</sup>.

Kodeks z 1918 r. upraszczał procedurę rozwodową w porównaniu z pierwszymi dekretami. Podobnie jak wcześniej, w wypadku obopólnej zgody małżonków małżeństwo było rozwiązywane orzeczeniem urzędu stanu cywilnego. W wypadku braku zgody o rozwodzie orzekał sąd – ale w postępowaniu niespornym, także w trybie zaocznym. Charakterystyczne, że prawo nie wymagało od powoda wykazania rozkładu małżeństwa. Uzyskanie rozwodu było więc bardzo proste, swoboda rozwodów – prawie pełna.

Innym bardzo kontrowersyjnym rozwiązaniem kodeksu była likwidacja instytucji przysposobienia. Uczyniono tak w obawie przed eksploatacją dzie-

<sup>58</sup> Data wydania tego kodeksu nie jest pewna (czasami podaje się 22 lub 30 października). Problemy z jej precyzyjnym określeniem analizuje G.M. Sverdlov, *Sovetskoe semejnoe pravo*, Moskwa 1958, s. 62–63.

<sup>59</sup> Zob. szerzej na ten temat: A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 252–262, 320–332, a w rosyjskiej literaturze: N.A. Semiderkin, *Sozdanie pervogo bračno-semejnego kodeksa*, Moskwa 1989.

<sup>60</sup> M.V. Antokolskaja, *op. cit.*, s. 65.

ci sierocych na wsi, dokonywaną pod przykrywką adopcji<sup>61</sup>. Warto zauważyć, że rozwiązanie to w praktyce godziło w interesy milionów sierot pozostałych po tragicznych wydarzeniach wojny i rewolucji. Zjawisko dzieci „bezprizornych” było tego rażąco konsekwencją. Ich status prawny teoretycznie miał być regulowany przez ustanawianie opieki. Instytucja ta zmieniła jednak swój charakter, gdyż kodeksowe uregulowanie kształtowało ją jako publicznoprawną. Przyjęcie obowiązków opiekuna traktowano jako honorową powinność, opiekun był swego rodzaju funkcjonariuszem państwowym, wyznaczanym przez organ opiekuńczy (nie był nim sąd, lecz placówka opieki społecznej). Prawo nie wymagało przy tym zgody opiekuna, co więcej – kodeks przewidywał obowiązek jej przyjęcia (art. 213)<sup>62</sup>.

W okresie NEP-u, po wydaniu pierwszego radzieckiego kodeksu cywilnego z 1922 r., rozpoczęły się prace nad zmianą prawa rodzinnego. Prace te trwały trzy lata, nad projektem kodeksu toczyła się dyskusja społeczna<sup>63</sup>, a ich efektem był kodeks z 1926 r.

Najbardziej charakterystyczną nowością zawartą w tym akcie, niespotykaną wówczas w ustawodawstwach innych krajów, było uznanie prawnej mocy tzw. małżeństw faktycznych (konkubinatów). Uzasadnienie wprowadzenia tego rozwiązania wynikało z radykalnych koncepcji na temat małżeństwa. Twierdzono na przykład, że skoro małżeństwo jest konsensualną umową stron, to dla jego bytu istotna jest zgodna wola małżonków, a nie fakt rejestracji w urzędzie. Stąd wynikał postulat likwidacji obowiązku rejestracji. Łączył się on z jeszcze bardziej radykalnymi poglądami o zanikaniu instytucji małżeństwa (poglądy takie głosiła m.in. Aleksandra Kołłontaj). W myśl tych poglądów wprowadzenie świeckiej rejestracji małżeństwa w 1917 r. było tylko elementem w walce z małżeństwem religijnym, a nie punktem docelowym. Takim elementem w walce z Cerkwią był także wprowadzony w 1920 r. zakaz działalności sądów konsystorskich pod pretekstem, że dublują one działalność sądów państwowych. Innymi słowy, od 1920 r. Cerkiew nie mogła orzekać nawet o rozwiązaniu małżeństwa wyłącznie wyznaniowego<sup>64</sup>, została więc pozbawiona wpływu na małżeństwo. Skoro udało się wyeliminować wpływ Cerkwi na małżeństwo, to należy wykonać kolejny krok na drodze do realizacji rewolucyjnych postulatów i znieść państwową kontrolę nad życiem rodzinnym – twierdzono<sup>65</sup>. Inne uzasadnienie uznania prawnego związków faktycznych łączyło się z rozpowszechnieniem się po 1917 r. instytucji konkubinatu. Szacowano, że 7% związków nie było zarejestrowanych, a kobiety pozostające w takich związkach nie miały prawa do alimentów w wypadku porzucenia ich przez konkubentów. Rezultatem trwającej dyskusji był

<sup>61</sup> M. Nazar, *op. cit.*, s. 252.

<sup>62</sup> A.M. Nečaeva, *op. cit.*, s. 72.

<sup>63</sup> Wyjątki z tej dyskusji publikuje R. Schlesinger, *op. cit.*, s. 81–153.

<sup>64</sup> M.V. Antokolskaja, *op. cit.*, s. 69.

<sup>65</sup> M. Rheinstein, *op. cit.*, s. 226.

kompromis, który polegał na tym, że utrzymano rejestrację związków małżeńskich, ale jednocześnie związki faktyczne zostały w wielu aspektach zrównane prawnie z rejestrowanym małżeństwem. Warunkami uzyskania mocy prawnej przez takie związki były: wzajemne pożycie partnerów, prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, występowanie na zewnątrz jako małżeństwo, wzajemna pomoc materialna oraz wspólne wychowywanie dzieci (art. 12). Przyjęcie takich rozwiązań skutkowało tym, że ewentualna rejestracja związku przestawała być konstytutywnym warunkiem zawarcia małżeństwa. Małżeństwo stawało się więc sprawą prywatną partnerów, skoro państwo traciło kontrolę nad zawarciem i rozwiązaniem związku. Paradoksalnie radzieckie prawo realizowało w ten sposób przedtrydencką zasadę *consensus facit nuptias*. Konsekwencją przyjętych rozwiązań była eliminacja w kodeksie przepisów o unieważnieniu małżeństwa, gdyż stały się one bezprzedmiotowe. Maksymalnemu uproszczeniu uległy także przepisy o rozwodzie. Zlikwidowano w tym zakresie drogę sądową. Odtąd rozwód miał następować przez zwykłe zarejestrowanie jednostronnego wniosku małżonka. Stanowisko drugiego małżonka nie było istotne, nie przyznano mu żadnej ochrony prawnej. Miało więc miejsce swoiste wypowiedzenie umowy małżeńskiej, a termin wypowiedzenia wynosił zaledwie 7 dni (w tym czasie można było wypowiedzenie cofnąć). W tym kontekście w literaturze prawniczej pojawiło się określenie „rozwód przez pocztówkę”<sup>66</sup>, dobrze oddające istotę zjawiska. Warto zauważyć, że skrajny liberalizm rozwodowy logicznie wynikał z kształtu przepisów o zawarciu małżeństwa<sup>67</sup>.

Inną równie ważną nowością, wprowadzoną przez kodeks z 1926 r., była zmiana ustawowego małżeńskiego ustroju majątkowego. System rozdzielności majątkowej został zastąpiony systemem wspólności, przy czym, podobnie jak wcześniej, była to norma *iuris cogentis*, wobec czego małżonkowie nie mogli zmienić ustroju przez umowę. Oficjalne uzasadnienie nowego rozwiązania związane było z dążeniem do poprawy położenia niepracujących żon, które wcześniej nie miały prawa do majątku męża. Nowsze ustalenia nauki rosyjskiej wskazują jednak na zupełnie inną genezę tych regulacji. Likwidacja NEP-u i początek stalinowskiej polityki uprzemysłowienia wymagały zatrudnienia kobiet do pracy. Związek małżeński miał być odtąd związkiem dwojga pracujących, przy czym uzyskiwane wynagrodzenie miało wystarczać jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Nowy ustrój majątkowy miał ułatwiać włączenie kobiet do pracy na rzecz budowy socjalizmu. Rozdzielność majątkowa jest bowiem uzasadniona jedynie w tych systemach, w których istnieje rozwinięta gospodarka rynkowa. Bardzo sugestywnie wyjaśniał to radziecki komisarz sprawiedliwości Dymitr Iwanowicz Kurski: „małżeństwo w ustroju radzieckim stanowi przede wszystkim związek dwóch pracujących, gdzie nie ma możliwości po-

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 227.

<sup>67</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Radzieckie prawo rozwodowe – zarys problematyki*, „Nowe Prawo” 1987, nr 7–8, s. 131.

działu, co z ogólnego majątku w tym związku i przez kogo zostało zapracowane i wniesione do wspólnego użycia. Dlatego ze strony prawnej podyktowana jest konieczność uznania wspólności praw każdego z małżonków do wszystkiego, co zostało nabyte przez nich w czasie wspólnego pożycia [...], nie podejmując się beznadziejnego i zasadniczo nieprawidłowego zadania uwzględnienia i rozdzielienia tego, co, w jakim stopniu i przez którego z małżonków zostało wniesione do wspólnego dorobku”<sup>68</sup>. Niezależnie od powodów wprowadzenia należy uznać, że nowy ustrój majątkowy lepiej niż poprzedni odpowiadał warunkom funkcjonowania małżeństwa w stalinowskim socjalizmie. Ustrój ten obowiązuje w Rosji do chwili obecnej, gdyż został utrzymany przez kodeks rodzinny z 1995 r.<sup>69</sup>

Kodeks z 1926 r. zawierał interesującą regulację w dziedzinie obowiązku alimentacyjnego wobec byłego małżonka. Został on ograniczony rocznym terminem od momentu rozwiązania małżeństwa<sup>70</sup>. Celem ustawodawcy było więc jak najszybsze przerwanie stosunków prawnych między byłymi małżonkami i ułatwienie w ten sposób zawierania nowych związków.

Interesujące były także zmiany przywracające możliwość adopcji. Uzasadnienie było bardzo proste – zmniejszyło się zagrożenie sierot kapitalizmem i wyzyskiem. Przysposobienie przywrócono w ten sposób, że jeszcze przed uchwaleniem kodeksu, w marcu 1926 r., znowelizowano kodeks z 1918 r., uzupełniając go o stosowny rozdział. Przepisy te przeniesiono następnie do nowego kodeksu, jednak regulacja przywróconej adopcji była „skrajnie skąpa”<sup>71</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, iż w myśl przepisów adopcja dochodziła do skutku na podstawie decyzji administracyjnej, wobec czego nie miała kontraktowego charakteru.

Kodeks z 1926 r. obowiązywał aż do wydania w 1968 r. *Zasad ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych o małżeństwie i rodzinie*<sup>72</sup>, które stały się podstawą uchwalenia nowych kodeksów rodzinnych w republikach ZSRR. Wydawać by się mogło, że długi czas obowiązywania kodeksu oznaczał pewną stabilizację prawa rodzinnego w kształcie ustalonym w 1926 r. Jest to jednak wyobrażenie błędne, gdyż w latach 1936–1945 doszło do zasadniczych zmian w tym prawie, dokonywanych poprzez nowelizacje kodeksu oraz przez wydanie ustaw dodatkowych, niewłączonych do kodeksu. Charakter dokonywanych wówczas zmian był tak fundamentalny, że nawet część autorów radzieckich jest zdania, iż statuują one nowy okres w dziejach prawa rodzinnego<sup>73</sup>. Charakter tych zmian jest zgodnie oceniany jako odwrót od najbardziej radykalnych

<sup>68</sup> Cyt. za: E.A. Czefranowa, *Historyczne uwarunkowania regulacji małżeńskich stosunków majątkowych w prawie rosyjskim*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2007, t. 5, s. 17.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>70</sup> G.M. Swierdłow, *Małżeństwo i rozwód*, tłum. A. Bądkowski, Warszawa 1952, s. 143.

<sup>71</sup> A.M. Nečaeva, *op. cit.*, s. 76–77.

<sup>72</sup> Tekst polski w: *Zasady ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych o małżeństwie i rodzinie. Kodeks małżeński i rodzinny Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej*, tłum. S. Rybarczyk, H. Juszko, red. K. Piasecki i J.S. Piątowski, Ossolineum, Wrocław 1972.

<sup>73</sup> W.A. Riasencev, *Semejnoe pravo*, Moskwa 1967, s. 41 i n.

rozwiązań lat 1917–1926. Lew Trocki określił je jako „termidor w rodzinie”, podkreślając w ten sposób, w jego ocenie, ich kontrrewolucyjną naturę<sup>74</sup>. Warto ponadto podkreślić, że wielu uczestników prac nad pierwszymi kodeksami zostało zamordowanych w czasach Wielkiego Terroru, a A. Gojchbarga umieszczono w zakładzie psychiatrycznym<sup>75</sup>. Oceniając regulacje lat 1936–1945, współczesna rosyjska badaczka jest zdania, że cofnęły one rosyjskie prawo rodzinne w rozwoju o całe stulecie<sup>76</sup>.

Pierwszym sygnałem nowego kierunku w polityce rodzinnej państwa sowieckiego była likwidacja w 1930 r. tzw. Żenotdziału, czyli wydziału do spraw kobiet w centralnych strukturach partii bolszewickiej<sup>77</sup>. Był on ośrodkiem radykalnych poglądów w kwestii rodziny i praw kobiet (jego pierwszą przewodniczącą została Inessa Armand), a jego likwidacja oznaczała symboliczne odrzucenie tych poglądów. W 1936 r. wydano ustawę o zakazie przerywania ciąży. W tym miejscu należy przypomnieć, że bezpłatna aborcja na żądanie w Rosji Radzieckiej była legalna od 1920 r.<sup>78</sup> Wspomniana ustawa była pierwszym ogólnozwiązkowym aktem prawnym z zakresu ustawodawstwa rodzinnego, które do tego momentu tworzone wyłącznie na szczeblu republik radzieckich. Zakaz aborcji wynikał zapewne z faktu zmniejszenia się populacji ZSRR w latach 30., co wiązało się między innymi z rozkładem rodziny, będącym konsekwencją regulacji prawa małżeńskiego<sup>79</sup>. Zakaz przerywania ciąży przyniósł bardzo szybko pożądane przez państwo rezultaty, doprowadzając do poważnego wzrostu urodzeń, powodował jednak także negatywne skutki w postaci potężnego podziemia aborcyjnego<sup>80</sup>.

Powołana uchwała wprowadzała też istotne zmiany w zakresie obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci. Ustalała ona stałą wielkość alimentów: 1/4 płacy zobowiązanego na rzecz jednego dziecka, 1/3 na dwoje dzieci, połowa na troje i więcej dzieci. Przyjęte wówczas normy co do wysokości alimentów utrzymały się przez następnych kilkadziesiąt lat<sup>81</sup>. Uchwała zwiększała także zasiłki dla samotnych matek. Podjęto próbę ograniczenia rozwodów poprzez wprowadzenie obowiązkowego stawiennictwa rozwodzących się małżonków w urzędzie stanu cywilnego, obligatoryjność adnotacji o rozwodzie w dokumentach stwierdzających tożsamość obywateli oraz zróżnicowaną opłatę za rozwód w zależności od liczby rozwodów uzyskanych wcześniej przez daną osobę. Opłata ta wynosiła:

<sup>74</sup> L. Trocki, *op. cit.*, s. 110–120.

<sup>75</sup> W. Goldman, *op. cit.*, s. 340.

<sup>76</sup> M.V. Antokolskaja, *op. cit.*, s. 75.

<sup>77</sup> W. Goldman, *op. cit.*, s. 338.

<sup>78</sup> L. Wardle, *op. cit.*, s. 483.

<sup>79</sup> M. Nazar, *op. cit.*, s. 259.

<sup>80</sup> R.W. Thurston, *The Soviet Family During The Great Terror, 1935–1941*, „Soviet Studies” 1991, t. 43, nr 3, s. 557.

<sup>81</sup> M. Nazar, *op. cit.*, s. 260.

50 rubli za pierwszy rozwód, 150 za drugi, 300 za trzeci i kolejne<sup>82</sup>. W ten sposób starano się zniechęcić obywateli do częstej zmiany stanu cywilnego.

Ważną nowością wprowadzoną przez uchwałę było ustanowienie nowej instytucji, tzw. patronatu. Polegała ona na tym, że dorosła osoba mogła przyjąć do swojej rodziny na wychowanie sieroce dziecko, zawierając w tym celu umowę z państwowym organem opiekuńczym. Nowa instytucja pozwoliła częściowo rozwiązać problem dzieci sierocych. Odegrała ona dużą rolę w związku z tragicznymi skutkami II wojny światowej<sup>83</sup>. W tym kontekście należy podkreślić, że w 1943 r. ułatwiono przysposobienie<sup>84</sup>.

Opisane wyżej regulacje były tylko wstępem do zasadniczych zmian wprowadzonych w latach 1944–1945. Owocem prac komisji kierowanej przez Nikitę Chruszczowa<sup>85</sup> był słynny dekret z 8 lipca 1944 r. Zakazywał on między innymi ustalania ojcostwa dziecka pochodzącego ze związków niezarejestrowanych<sup>86</sup>. Ani dobrowolne uznanie ojcostwa, ani powództwo o ustalenie nie było dopuszczalne. Konsekwencją tych regulacji był także zakaz dochodzenia alimentów od faktycznego ojca. Jedyny wyjątek to przyznana w 1945 r. możliwość uznania ojcostwa w wypadku wstąpienia w związek małżeński z matką dziecka. Celem przyjętych rozwiązań było zwiększenie liczby urodzeń poprzez faktyczną zachętę dla mężczyzn do niewywołującej prawnych konsekwencji prokreacji. Połączenie tej zachęty z wprowadzonym wcześniej zakazem aborcji miało przynieść pożądane przez państwo rezultaty. Oznaczały one jednak faktyczne przywrócenie kategorii dzieci pozamałżeńskich. Warto przypomnieć, że w napoleońskiej Francji burżuazyjna rodzina miała być chroniona przed skandalami co do pochodzenia dziecka, wywoływanymi przez proletariacką kochankę pana domu. Słynne „la recherche de la paternité est interdite” odżyło teraz w ZSRR. Pustosłowiem były obietnice władz o zwiększeniu pomocy państwa dla samotnych matek, a ustanawianie honorowych dyplomów i medali dla wielodzietnych kobiet czyniło z macierzyństwa parodię<sup>87</sup>. Trwałym skutkiem stawało się więc to, że dzieci nie miały ojców. Symboliczny wyraz tego zjawiska stanowiło przekreślenie rubryki „ojciec” w akcie urodzenia dziecka, co od razu wskazywało na jego pozamałżeńskie pochodzenie. Twierdzenie H. Bermana, że taka sytuacja nie wywoływała społecznego stygmatu<sup>88</sup>, wydaje się oderwane od rzeczywistości. Wprawdzie sądy starały się obejść te regulacje poprzez zasądzenie alimentów od faktycznych ojców

<sup>82</sup> A.M. Nečaeva, *op. cit.*, s. 79.

<sup>83</sup> J.N. Hazard, *op. cit.*, s. 279.

<sup>84</sup> A. Lityński, *op. cit.*, s. 77.

<sup>85</sup> J.N. Hazard, *op. cit.*, s. 280.

<sup>86</sup> W polskiej literaturze przepisy te omawia krótko E. Holewińska, *Sądowe ustalenie ojcostwa w ZSRR*, „Nowe Prawo” 1970, nr 10, s. 1476–1477.

<sup>87</sup> Warto zauważyć, że wspomniane wyróżnienia były przewidziane przez prawo ZSRR jeszcze w latach 80. Zob. M. Nazar, *op. cit.*, s. 263.

<sup>88</sup> H. Berman, *Soviet Family Law...*, s. 52.

jako od opiekunów dzieci, ale był to tylko półśrodek o ograniczonym dodatkowo znaczeniu i zakresie<sup>89</sup>.

Dekret z 1944 r. dokonywał przełomowych zmian w konstrukcji małżeństwa i rozwodu. Wolność rozwodu, postulowana przez Engelsa i nieco bardziej wstrzeźliwie przez Lenina, została reinterpretowana w ten sposób, że nie mogła oznaczać lekkomyślnej zmiany partnera. Powinna natomiast mieć miejsce wtedy, gdy stary związek przestaje być użyteczny dla społeczeństwa<sup>90</sup>. Zlikwidowano więc małżeństwa faktyczne, a związkom takim, zawiązanym w latach 1926–1944, nakazano rejestrację, w której należało podać datę początku związku oraz wskazać dzieci. Niedopełnienie tego obowiązku powodowało, że związek tracił moc prawną.

Dekret z 1944 r. zmieniał dotychczasową procedurę rozwodową. Ustanowiony został sądowy tryb rozwiązania małżeństwa. Umotywowane powództwo o rozwód wnosilo się do sądu ludowego. Rozpoznanie sprawy musiało być poprzedzone ogłoszeniem o wszczęciu postępowania rozwodowego w lokalnej gazecie. Rozwód stawał się w ten sposób sprawą publiczną. Radziecki uczyony tak wyjaśniał sens tej regulacji: „Podanie do powszechnej wiadomości samego faktu wystąpienia do sądu z pozwem o rozwód przyczynia się do bardziej poważnego ustosunkowania się małżonków do samego wystąpienia o rozwód”<sup>91</sup>. Postępowanie było dwuinstancyjne, najpierw pojednawcze przed sądem ludowym, a następnie co do istoty sprawy przed sądem drugiej instancji. Akt konstytucyjny, powodujący rozwiązanie małżeństwa, tworzyły łącznie prawomocny wyrok sądowy oraz rejestracja rozwodu w urzędzie stanu cywilnego. Celem takiej regulacji była zapewne próba utrzymania małżeństwa. Zasadnicza zmiana w kwestii materialnoprawnych przepisów rozwodowych polegała na tym, że odtąd małżeństwo podlegało rozwiązaniu wyłącznie „w razie uznania konieczności rozwiązania małżeństwa” (art. 26 znowelizowanego kodeksu). Oznaczało to, że wykluczono możliwość rozwodu na jakiegokolwiek nieumotywowane żądanie małżonka. Redakcja przepisu dawała sądowi prawo oddalenia powództwa, nawet jeżeli oboje małżonkowie zgodnie o rozwód wnosili. Tworzyła jednocześnie wielkie pole do wykładni, skoro prawo nie określało przesłanek rozwodu. Znana tylko fragmentarycznie praktyka wskazuje, że oddalenie powództwa o rozwód było bardzo rzadkie, gdyż dotyczyło ok. 7% spraw. Warto podkreślić, że we wszystkich tych sprawach małżonkowie mieli dzieci<sup>92</sup>. Była to fundamentalna zmiana, oznaczająca w praktyce zerwanie z praktyką pełnej swobody rozwodów. Należy jednak pamiętać, że nadal radzieckie ustawodawstwo rozwodowe odznaczało się daleko posuniętą prostotą i odformalizowaniem na tle regulacji innych państw.

<sup>89</sup> M.V. Antokolskaja, *op. cit.*, s. 76.

<sup>90</sup> M. Rheinstein, *op. cit.*, s. 228.

<sup>91</sup> W.N. Suchodriow, *Sąd radziecki na straży praw kobiet, dzieci i rodziny*, tłum. R. Ney, Warszawa 1953, s. 15.

<sup>92</sup> V. Gsovski, *op. cit.*, s. 216.



W 1947 r. wprowadzono dekretem zakaz zawierania związków małżeńskich między obywatelami ZSRR a cudzoziemcami<sup>93</sup>. Zmiana ta była ostatnią z serii; tak stworzone prawo rodzinne przetrwało bez większych nowelizacji do 1968 r.

Reformy 1944 r. były symbolicznym końcem wiary w możliwość zastąpienia rodziny w obowiązku wychowywania dzieci. Rewolucyjne idee zostały w ten sposób odrzucone. Indywidualistyczna koncepcja małżeństwa ustąpiła na rzecz wzmoczonej kontroli państwa nad życiem społecznym. Nowe regulacje miały na celu przede wszystkim szybkie zwiększenie populacji. Nadawały one totalitarny wymiar tej gałęzi prawa<sup>94</sup>.

Stan prawny stworzony w 1944 r. utrzymał się przez 24 lata. To właśnie on miał być wzorem dla powstających po wojnie państw tzw. demokracji ludowej.

4. Na tle przedstawionej powyżej historii radzieckiego prawa rodzinnego pojawia się pytanie o to, czy można sformułować uniwersalne zasady tego prawa, wspólne dla całego okresu do końca lat 40. Wielu badaczy odpowiada na to pytanie twierdząco. G.M. Swierdłow pisał na przykład: „w historii radzieckiego prawa rodzinnego dekret ten [tzn. z 1944 r. – przyp. P.F.] zajmuje miejsce szczególne. Nie naruszając sformułowanych na samym początku Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej podstawowych zasad, na których opiera się ta gałąź prawa socjalistycznego, dekret wprowadził do prawa rodzinnego istotne zmiany”<sup>95</sup>. Autor jest więc zdania, że pierwsze akty prawne z lat 1917–1918 doprowadziły do wykształcenia się zasad radzieckiego prawa rodzinnego. Są to: pełne równouprawnienie kobiet, równouprawnienie obywateli niezależnie od narodowości rasy, oderwanie prawa rodzinnego od wpływu religii, monogamia, ochrona praw rodzicielskich oraz ochrona interesów matki i dziecka<sup>96</sup>. W polskiej literaturze pogląd o stałości zasad radzieckiego prawa rodzinnego podziela A. Lityński, gdy pisze: „zasady zawarte w wymienionych aktach z 1917 r., rozwinięte w ciągu 1918 r., z pewnymi modyfikacjami dokonanymi w 1926 r., zostały utrzymane w następnych kilkudziesięciu latach radzieckiego prawa rodzinnego”<sup>97</sup>. Jeszcze bardziej stanowczo wypowiedział się w tej kwestii H. Berman, który jest zdania, że pomimo „wielkiego odrotu” w 1944 r. podstawowe zasady sformułowane w 1917 r. przetrwały. Nowością natomiast była wzmocniona ochrona zasad przez państwo i nowe prawo, realizowana w celu ochrony bezpieczeństwa rodziny. Pogląd ten jest dyskusyjny, warto jednak odnotować zasady wskazywane przez H. Bermana: monogamię, trwałość związku małżeńskiego, równouprawnienie męża i żony, ochronę dzieci pozamałżeńskich, opiekę państwową nad mat-

<sup>93</sup> M.V. Antokolskaja, *op. cit.*, s. 77.

<sup>94</sup> M. Antokolskaja, *Harmonisation of Family Law in Europe: A Historical Perspective. A Tale of Two Millennia*, Antwerpen–Oxford 2006, s. 252.

<sup>95</sup> G.M. Swierdłow, *Małżeństwo i rozwód...*, s. 5.

<sup>96</sup> G.M. Sverdlov, *Sovetskoe semejnoe...*, s. 38–45.

<sup>97</sup> A. Lityński, *op. cit.*, s. 75.

ką i dzieckiem<sup>98</sup>. W polskiej literaturze, opierając się na ustaleniach badaczy radzieckich, M. Nazar proponował nieco odmienny katalog zasad. Wyróżniał on: równouprawnienie obywateli w stosunkach rodzinnych, równouprawnienie kobiet i mężczyzn we wszelkich stosunkach społecznych, w tym również rodzinnych, monogamiczność małżeństwa, wolność rozwiązania małżeństwa pod kontrolą państwa, państwową pieczę nad matką i dzieckiem oraz wszechstronną ochronę ich interesów i popieranie macierzyństwa, wzajemne moralne i materialne wspieranie się członków rodziny, całkowite odsunięcie Cerkwi od regulowania stosunków rodzinnych<sup>99</sup>. Należy zauważyć, że katalogi te nie są tożsame i nie jest to jedynie kwestia tego, iż jeden jest obszerniejszy niż inne (co jest naturalne) – istnieją bowiem pomiędzy nimi pewne rozbieżności.

W świetle przedstawionej ewolucji rozwiązań prawnych oraz poglądów uczonych można przyjąć, że bezsporną zasadą radzieckiego prawa rodzinnego jest jego laickość, świeckość, oznaczająca konsekwentne zerwanie z przepisami religijnymi. Eliminacja Cerkwi z wpływu na małżeństwo i rodzinę była oczywiście tylko częścią procesu walki z religią. Nie oznacza to jednak, że laicki model małżeństwa upowszechnił się w ZSRR bardzo szybko. Przeciwnie, dane statystyczne z lat 1934–1936 wskazują, że mimo intensywnej agitacji ateistycznej około 80% dzieci zostało ochrzczonych, a około 40% małżeństw zostało zawartych w formie religijnej<sup>100</sup>. W przepisach kodeksu z 1926 r. tkwił zresztą pewien paradoks: dopuszczenie istnienia małżeństw faktycznych oznaczało, że zawarcie ślubu wyznaniowego konstituowało zawarcie małżeństwa, gdyż było wystarczającym dowodem podjęcia współżycia. Skoro prawo nie wymagało szczególnej formy zawarcia związku, to dla części społeczeństwa ślub religijny stawał się widomym znakiem małżeństwa. Sytuacja ta uległa zmianie w 1944 r., odkąd prawo wymagało zawarcia małżeństwa przed urzędnikiem zagsu<sup>101</sup>.

Zgodzić się także należy z uznaniem monogamii jako zasady radzieckiego prawa rodzinnego. Jednak i tutaj pojawiają się poważne wątpliwości. W pierwszym okresie państwa radzieckiego nie istniały normy prawa karnego penalizujące bigamię, karalne jedynie było składanie fałszywych oświadczeń co do stanu cywilnego osoby zamierzającej wstąpić w związek małżeński<sup>102</sup>. Podkreśla się natomiast, że w ramach walki z religią muzułmańską w południowych częściach ZSRR zwalczano zastane i zawierane związki poligamiczne. Warto zaznaczyć, że prawo przedrewolucyjne tolerowało na Zakaukaziu istniejącą islamską poliga-

<sup>98</sup> H. Berman, *Soviet Family Law...*, s. 41.

<sup>99</sup> M. Nazar, *op. cit.*, s. 266–267.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 253.

<sup>101</sup> W swojej praktyce prawniczej spotkałem się z przypadkiem zawarcia ślubu religijnego w wyznaniu mojżeszowym przez obywateli polskich w Kazachstanie w 1943 r. Ślub był uznawany przez władze radzieckie za ważny, w myśl nowych przepisów został w 1944 r. zarejestrowany jako konstituujący małżeństwo od 1943 r.

<sup>102</sup> V. Gsovski, *op. cit.*, s. 213.

mię. W nowych warunkach walka z tym zjawiskiem była raczej walką z religią oraz walką z reliktnami społeczeństwa plemiennego niż walką o monogamiczne małżeństwo<sup>103</sup>. Jakow Brandenburgski, jeden z twórców radzieckiego prawa rodzinnego, pisał: „nie traktujemy bigamii jako zjawiska społecznie niebezpiecznego, z wyjątkiem tych przypadków, gdzie bigamia wyrosła na glebie eksploatacji ekonomicznej. W republikach autonomicznych nie tylko zabraniamy bigamii i poligamii co do zasady, ale zwalczamy ją na gruncie prawa karnego. Patrzymy na bigamię jako na reliktn społeczeństwa plemiennego, które eksploatuje trud kobiety”<sup>104</sup>. Pamiętać jednak należy, że kształt przepisów o małżeństwie do 1944 r. powodował, że zjawisko faktycznej bigamii było masowe, a sądy tolerowały je, przyznając na przykład prawo do dziedziczenia lub renty po mężu kilku kobietom<sup>105</sup>. Problem ten istnieje zresztą w Rosji do dzisiaj, wobec niedoskonałego systemu rejestracji akt stanu cywilnego.

Powszechnie przyznaną zasadą radzieckiego prawa rodzinnego jest równouprawnienie kobiet oraz dzieci pozamażeńskich. Przyznać należy, że przyjęte szybko po rewolucji rozwiązania prawne były w tej kwestii bardzo postępowe, wyprzedzały bowiem o kilkadziesiąt lat wiele krajów zachodniej Europy. Jednak także na tę zasadę należy patrzeć przede wszystkim jako na deklarację, szczególnie w kontekście zjawiska *bezprizornosti* oraz zmian dokonanych w 1944 r. Zakaz dochodzenia ojcostwa godził bowiem nie tylko w dzieci, ale także w matki. Opinii tej nie może zmienić ani zwiększona opieka i pomoc państwa dla matek i dzieci, ani tym bardziej przyznawanie wielodzietnym matkom dyplomów, medali i orderów.

Wątpliwa wydaje się natomiast zasada trwałości związku małżeńskiego. Wprawdzie zmiany dokonywane od połowy lat 30. do 1944 r. oznaczały wzmocnienie instytucji małżeństwa poprzez wprowadzenie restrykcyjnej sądowej procedury rozwodowej, ale nadal prawo praktycznie nie określało przesłanek rozwodu. Pozostawiało to sądom wielką swobodę przy orzekaniu. Sytuacji tej nie zmienił fakt, iż w 1949 r. Sąd Najwyższy ZSRR nakazał sądom niższej instancji w ramach wytycznych uwzględniać „zasady socjalistycznej moralności” w ocenie, czy rozwód był dopuszczalny<sup>106</sup>. W szczególności należy podkreślić, że nadal możliwy był rozwód za obopólną zgodą, co wówczas jawiło się jako bardzo daleko idąca liberalizacja przepisów. Wobec tych faktów trafne wydaje się stwierdzenie M. Nazara o funkcjonowaniu zasady „wolności rozwiązania małżeństwa pod kontrolą państwa”.

Wśród katalogu zasad radzieckiego prawa rodzinnego żaden z powoływanych autorów nie wymieniał specyficznej regulacji stosunków majątkowych pomiędzy małżonkami. Zgodzić się należy z M. Antokolską, która podkreśla istnienie

<sup>103</sup> L.D. Wardle, *op. cit.*, s. 482–483.

<sup>104</sup> Cyt. za: J.N. Hazard, *Law and Social Change in the U.S.S.R.*, London 1953, s. 242.

<sup>105</sup> V. Gsovski, *op. cit.*, s. 219.

<sup>106</sup> J.N. Hazard, *Communists...*, s. 282.

stałego zjawiska w rosyjskiej regulacji tego zagadnienia – operowania normami o charakterze *iuris cogentis*, wykluczającymi swobodę kształtowania stosunków majątkowych przez małżonków. W świetle ustaleń E. Czefranowej ważne jest także dodanie, iż od 1926 r. ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej stanowi jedną z zasad radzieckiego (a obecnie także rosyjskiego) prawa rodzinnego<sup>107</sup>.

Bezsporną zasadą radzieckiego ustawodawstwa rodzinnego, i to w świetle całości uregulowań prawnych (szczególnie od 1944 r.), jest bardzo głęboko sięgająca ingerencja państwa w stosunki rodzinne. Ingerencja ta dokonywała się nie tylko za pomocą norm prawa rodzinnego, ale również administracyjnego. Dotyczyła ona przepisów o małżeństwie (odejście od kontraktowego charakteru małżeństwa na rzecz koncepcji małżeństwa jako komórki społecznej), o opiece i przysposobieniu (w tym o tzw. patronacie). Objawiała się także w przepisach prawa podatkowego (np. poprzez opodatkowanie osób stanu wolnego i bezdzietnych, a nawet posiadających jedno dziecko<sup>108</sup>) oraz w przepisach o pomocy socjalnej państwa dla samotnych matek. Wobec tego ocena radzieckich rozwiązań powinna, zapewne w szerszym zakresie niż w wypadku innych państw, uwzględniać i ten wątek. W tym kontekście warto zauważyć, że radzieckie rozwiązania prawne tworzyły nowe zjawisko, które możemy określać mianem polityki rodzinnej. W pierwszym okresie została ona ukierunkowana na rozluźnienie więzi rodzinnych, ale od połowy lat 30. nastąpił wyraźny zwrot – ingerencja państwa była przeprowadzana w kierunku przeciwnym<sup>109</sup>. Zjawisko to można uogólnić – o ile w pierwszym okresie istnienia państwa radzieckiego decydująca była rola prawa jako czynnika ułatwiającego i przyspieszającego zmiany społeczne, o tyle w czasach stalinowskich prawo miało raczej utrzymywać istniejący stan<sup>110</sup>. „Staość ustaw potrzebna jest nam teraz bardziej niż kiedykolwiek” – stwierdzał J. Stalin na nadzwyczajnym VIII Zjeździe Rad w 1936 r.<sup>111</sup>

Dokonana tu analiza zasad radzieckiego prawa rodzinnego (w kształcie nadanym w połowie lat 40.) pozwala zauważyć, że z wyjątkiem wzmoczonej ingerencji państwa za pomocą innych norm prawnych niż cywilne żadna z nich nie była nowa, nieznaną przed rewolucją październikową. Laicki charakter małżeństwa, rozbudowane ustawodawstwo rozwodowe, monogamia, wspólność majątkowa małżonków, a nawet zakaz ustalania ojcostwa znane były ustawodawstwu rewolucyjnej i napoleońskiej Francji. Oryginalnym wkładem bolszewickim było natomiast równouprawnienie kobiety oraz dzieci, niezależnie od pochodzenia.

<sup>107</sup> E.A. Čefranova, *Mechanizm semejnogo-pravovogo regulirovanija imuščestvennych otnošenij suprugov. Monografija*, Moskwa 2006, s. 130.

<sup>108</sup> Dekret z dnia 8 lipca 1944 r., rozdz. IV: O podatku od kawalerów, samotnych i mających niepełzną rodzinę obywateli ZSRR, w: *Kodeks prawa małżeńskiego...*, s. 44–45.

<sup>109</sup> V. Gsovski, *op. cit.*, s. 222.

<sup>110</sup> E. Huskey, *Russian Lawyers and the Soviet State. The Origins and Development of the Soviet Bar, 1917–1939*, Princeton 1986, s. 180.

<sup>111</sup> Cyt. za: S.F. Keczekian, *Prawo socjalistyczne i jego źródła*, „Biblioteczka Naukowa »Prostu«”, zeszyt 4, Warszawa b.d.

Swoisty, rewolucyjny charakter radzieckiego prawa rodzinnego dotyczył więc nie tyle zasad, ile szczegółowej treści oraz sposobu regulacji. W tym kontekście pozostawało otwarte pytanie o to, czy ewentualna recepcja radzieckich rozwiązań w państwach „demokracji ludowej” dotyczyć miała zasad, czy również szczegółowych treści prawa rodzinnego.

5. Jedną z cech radzieckiego prawa rodzinnego, bardzo silnie podkreślaną od czasów stalinowskich, była jego odrębność od prawa cywilnego. „W prawie radzieckim prawo rodzinne nie jest częścią prawa cywilnego, jak przyjęto w prawie burżuazyjnym. Prawo burżuazyjne sprowadza w rzeczywistości prawo rodzinne do charakteru transakcji prawnocywilnej o charakterze majątkowym, co jest tak charakterystyczne dla stosunków kapitalistycznych. Jest rzeczą jasną, że w radzieckim społeczeństwie socjalistycznym stosunki rodzinno-mażeńskie nie mogą mieć nic wspólnego z zasadami prawa burżuazyjnego. Dlatego w prawie radzieckim stworzony został osobny kodeks prawa rodzinnego, który stanowi samodzielną gałąź prawa” – stwierdzał w 1949 r. radziecki uczyony B.S. Mańkowski i dodawał: „prawo rodzinne, które w krajach demokracji ludowej jest nierzadko włączone do prawa cywilnego, należy wydzielić w samodzielną gałąź prawa, ze względów wyłożonych wyżej”<sup>112</sup>. Tak kategoryczne stwierdzenia stwarzały wrażenie, że w tym zakresie mieliśmy do czynienia ze swoistym dogmatem radzieckiej teorii prawa. Historia radzieckiego prawa rodzinnego wskazuje jednak, że dogmat ten nie powstał od razu.

W nowej polskiej literaturze historycznoprawnej pojawił się pogląd, jakoby już w przedrewolucyjnej Rosji cywiliści podkreślali odrębność prawa rodzinnego na tle prawa cywilnego, co miało niejako zapowiadać późniejsze sowieckie zmiany<sup>113</sup>. Pogląd ten jest tylko o tyle uzasadniony, iż rzeczywiście bardzo wąska grupa młodych prawników (wśród nich A.G. Gojchberg) takie opinie wyrażała. Zdecydowana natomiast większość rosyjskich cywiliistów (w tym G.F. Szerszeniewicz, I.A. Pokrowski, J.S. Gambarow) uznawała prawo rodzinne za integralną część prawa cywilnego (prywatnego), wskazując wszakże na specyfikę stosunków rodzinnoprawnych, w tym na ich związek z prawem publicznym<sup>114</sup>. Nie był to zresztą pogląd odkrywczy, rosyjscy uczeni wyrażali w tym zakresie poglądy zbliżone do prawników w zachodniej Europie.

Początek kształtowania się odrębności radzieckiego prawa rodzinnego od prawa cywilnego jest zwykle utożsamiany z powstaniem w 1918 r. kodeksu rodzinnego. Słusznie jednak zauważono, że był to wtedy raczej fakt legislacyjny, wynikający z trudności skodyfikowania całości prawa, niż działanie uzasadnione

<sup>112</sup> B.S. Mańkowski, *Radzieckie socjalistyczne państwo i prawo – wyższy typ państwa i prawa*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 2, s. 29.

<sup>113</sup> A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 253.

<sup>114</sup> M.V. Antokolskaja, *Mesto semejnogo prava v sisteme otraslej častnogo prava*, „Gosudarstvo i Pravo” 1995, nr 6, s. 33–39.

jakąś głębszą przyczyną i merytorycznymi względami<sup>115</sup>. W dobie komunizmu wojennego nie było potrzeby tworzenia prawa cywilnego, skoro wyeliminowano rynek i obrót cywilny. Obrazowo określił to A.G. Gojchbarg – prawo cywilne miało się dlań ograniczać do uregulowania najmu pastuszka na wsi<sup>116</sup>. Podobnie uważał wybitny teoretyk prawa radzieckiego Piotr Stuczka, który w latach 20. pełnił funkcję ludowego komisarza sprawiedliwości, nie łącząc powstania kodeksu rodzinnego z wykształceniem się odrębnej gałęzi prawa<sup>117</sup>. W toku prac nad kodeksem cywilnym z 1922 r. (w okresie NEP-u) był on zwolennikiem włączenia norm prawa rodzinnego do projektu, ale już wtedy pojawiła się opozycja przeciw takiemu rozwiązaniu<sup>118</sup>. W trakcie dyskusji nad projektem nowego kodeksu rodzinnego z 1926 r. nie zajmowano się miejscem prawa rodzinnego w systemie prawa, gdyż nadal uważano je za część prawa cywilnego. Jednak w 1927 r. Siergiej I. Rajewicz opublikował pracę, w której dowodził, iż prawo rodzinne stanowi odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa. Głównym argumentem przemawiającym za tą tezą był dlań fakt, iż prawie wszystkie normy tego prawa mają imperatywny charakter. Dalej dowodził, że w socjalizmie normy prawa rodzinnego przesiąknięte są elementami publicznoprawnymi i chronią interes społeczny. Dlatego do stosunków rodzinnych nie mają zastosowania normy prawa cywilnego. Poglądy Rajewicza nie spotkały się wówczas z akceptacją<sup>119</sup>. Dopiero w drugiej połowie lat 30. zagadnienie ponownie stało się przedmiotem dyskusji. W jej trakcie centralne miejsce zajmował problem kryteriów podziału prawa na gałęzie: czy jest nim tylko przedmiot regulacji, czy również metoda. Część prawników twierdziła przy tym, że skoro w socjalizmie podział prawa na prywatne i publiczne nie ma sensu (gdyż – jak pisał Lenin – wszystko jest publiczne), to kryterium metody regulacji nie ma w prawie radzieckim zastosowania. Przy wyodrębnieniu prawa rodzinnego decydujące jest więc kryterium przedmiotu regulacji – twierdzono<sup>120</sup>. Pogląd ten był o tyle trafny, że uwzględniał podstawową prawidłowość totalitarnego państwa: nie można przeciwstawiać jednostki państwu, gdyż jednostka jest dla państwa. W drugiej połowie lat 30. stalinowskie totalitarne państwo bardzo się rozbudowało. Nihilistyczne teorie o zanikaniu prawa, korespondujące z teoriami o zanikaniu rodziny, zostały zastąpione przez poglądy o wzrastającej roli prawa w postęпах budownictwa socjalizmu. W dziedzinie stosunków osobistych publicznoprawne elementy były ciągle rozbudowywane. W totalitarnym państwie nie ma miejsca dla autonomii woli nawet w takiej sferze,

<sup>115</sup> T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i stosunki rodzinnoprawne*, „Studia Prawa Prywatnego” 2007, z. 1, s. 18.

<sup>116</sup> M.V. Antokolskaja, *Semejnoe pravo...*, s. 64.

<sup>117</sup> P.I. Stuczka, *Kurs sowetskogo graždanskogo prava*, Moskwa 1931, t. 1, s. 6.

<sup>118</sup> M.V. Antokolskaja, *Semejnoe pravo...*, s. 64.

<sup>119</sup> *Ibidem*, s. 72.

<sup>120</sup> S. Szer, *Pojęcie i przedmiot prawa cywilnego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 2, s. 15.

jak stosunki rodzinne. Stąd łatwo było wydzielić prawo rodzinne jako odrębną gałąź prawa na podstawie kryterium przedmiotu regulacji. Następnie pojawiły się inne, dodatkowe argumenty. Jednym z nich miał być fakt, iż – jak pisał G.N. Amfiteatrow – stosunki majątkowe w prawie rodzinnym odgrywają mniejszą rolę i mają inny niż w prawie cywilnym charakter<sup>121</sup>. Odpowiadało to zresztą poglądom K. Marksa i F. Engelsa, którzy w pracy *Ideologia niemiecka* odróżnili typ stosunków społecznych nastawionych na odtwarzanie biologicznego bytu człowieka (funkcja prokreacyjna) od stosunków skierowanych na utrzymanie egzystencji człowieka (sfera produkcji dóbr materialnych)<sup>122</sup>. Z kolei D.M. Gienkin dowodził, że prawa rodzinne w socjalizmie przyjmują postać społecznego obowiązku, nakładanego przez państwo na rodziców. Taka próba ujęcia radzieckiego prawa rodzinnego przypominała poglądy L. Duguity o społecznej funkcji prawa<sup>123</sup>. Najbardziej rozbudowaną teorię o odrębności prawa rodzinnego stworzył wielokrotnie już cytowany G.M. Swierdłow. Przyjmując za punkt wyjścia tezę o nietrafności przeciwstawiania interesu prywatnego i publicznego, uczony pisał: „socjalistyczne państwo rezerwuje sobie całkiem znaczącą sferę bezpośredniego i aktywnego ingerowania w stosunki rodzinne. Odrzuca ono taki punkt widzenia na stosunki pomiędzy stronami, który traktuje je jako stosunki indywidualistyczne, osobiste, neutralne dla społeczeństwa i państwa. Państwo jest również zainteresowane każdym indywidualnym stosunkiem rodzinnym, dyktuje ono, władczo wskazuje, określa warunki, gwarantujące interesy kolektywu, zabezpieczające spłacenie długu wobec kolektywu”. Trudno nie zgodzić się z M. Antokolską, iż cytat ten bardziej pasuje do książek G. Orwella niż do pracy uczonego<sup>124</sup>.

Uznanie prawa rodzinnego za odrębną od cywilnego gałąź prawa zostało symbolicznie zatwierdzone na XVIII Zjeździe WKP(b), gdy akademik Andriej Januarewicz Wyszynski w referacie o systemie prawa radzieckiego wymienił 10 jego gałęzi. Prawo rodzinne znalazło się w wykazie między innymi obok prawa kołchozowego<sup>125</sup>. Wprawdzie Wyszynski stwierdzał, że stworzony przezeń wykaz gałęzi prawa radzieckiego jest tylko propozycją, ale w 1941 r. został on „zatwierdzony” w tezach *Systemu radzieckiego prawa socjalistycznego*, wydanych przez Instytut Prawa Akademii Nauk ZSRR<sup>126</sup>. Pogląd o odrębności prawa rodzinnego od prawa cywilnego utrzymał się także po śmierci Stalina, chociaż pojawiły się wówczas opinie o braku dostatecznej podbudowy teoretycznej we wcześniejszej literaturze. Przedmiotem krytyki było szczególnie utożsamianie

<sup>121</sup> G.N. Amfiteatrow, *K voprosu o ponjatii sovetskogo graždanskogo prava*, „Sovetskoe Gosudarstvo i Pravo” 1940, nr 11, s. 102.

<sup>122</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 7.

<sup>123</sup> M.V. Antokolskaja, *Semejnoe pravo...*, s. 74.

<sup>124</sup> *Ibidem*, s. 75.

<sup>125</sup> A. Vyšinskij, *XVIII Sjezd WKP(b) i zadači nauki socialističeskogo prava*, „Sovetskoe Gosudarstvo i Pravo” 1939, nr 3, s. 26.

<sup>126</sup> O.S. Joffe, M.D. Szargorodski, *Zagadnienia teorii prawa*, tłum. J. Nowacki i J. Wróblewski, Warszawa 1963, s. 299.

odrębności gałęzi prawa z odrębną kodyfikacją. Kwestionowanie podziału prawa na publiczne i prywatne, leżące u podstaw wydzielenia prawa rodzinnego, było jednak nadal jednym z dogmatów radzieckiej teorii prawa<sup>127</sup>.

6. Wszystkie państwa Europy Środkowo-Wschodniej, które w wyniku II wojny światowej znalazły się w strefie wpływów radzieckich, zostały zmuszone do zmiany dotychczasowych systemów prawnych. W większości przypadków była to jednak zmiana ewolucyjna, polegająca na stopniowej zmianie starego porządku prawnego. Wśród tych krajów jedynie Bułgaria odrzuciła w całości stary porządek prawny (pomijam w rozważaniach państwa bałtyckie, które jako wchłonięte bezpośrednio przez ZSRR, przyjęły *nolens volens* prawo radzieckie). Uwaga o stopniowej zmianie dotyczy także prawa rodzinnego. W Albanii, Bułgarii, na Węgrzech, a także częściowo w Polsce i Czechosłowacji (Słowacja) obowiązywało stare, często mające feudalny rodowód, prawo rodzinne. W tych krajach stosunkowo łatwo było nowej władzy uzasadnić konieczność szybkiej zmiany prawa – pod hasłem jego unowocześnienia, odrzucenia norm religijnych, wprowadzenia równouprawnienia kobiet oraz dzieci pozamażeńskich. Istotny był także argument likwidacji praw partykularnych – jak to miało miejsce na Słowacji, w Polsce oraz Jugosławii. Część krajów posiadała jednak nowoczesne prawo rodzinne, były to: Rumunia i Czechosłowacja. Specyficzny był natomiast przykład Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gdzie początkowe przekształcenia prawa rodzinnego odbywały się pod hasłem denazyfikacji prawa.

W procesie zmian prawa rodzinnego w krajach „demokracji ludowej” wyodrębnić można dwa etapy. Pierwszy z nich, z II połowy lat 40., polegał na wprowadzeniu zmian częściowych, dotyczących najważniejszych z punktu widzenia nowej władzy regulacji. Wśród nich zdecydowanie najistotniejsze były zmiany prawa małżeńskiego. W Bułgarii już w maju 1945 r. wydano dekret laicyzujący to prawo, we wrześniu dekret taki został wydany w Polsce, w 1946 r. na Węgrzech<sup>128</sup>. Również w 1946 r. dwoma ustawami dokonano unifikacji prawa małżeńskiego w Jugosławii, a proces ten wykazywał pewne podobieństwa do działań legislacyjnych w Polsce<sup>129</sup>. W 1948 r. przeprowadzono zmiany prawa małżeńskiego w Rumunii i Albanii. Odrębnymi, zwykle nieco późniejszymi aktami zmieniano przepisy o stosunkach rodziców i dzieci, o opiece i przysposobieniu<sup>130</sup>. Jest rzeczą charakterystyczną, że w tych krajach, w których istniały kodeksy cywilne, nie dokonywano ich nowelizacji w tym zakresie, lecz wydawano ustawy okołokodeksowe, rozpoczynając w ten sposób proces dekodyfikacji (Rumunia,

<sup>127</sup> *Ibidem*, s. 300–301, a także: S. Kaleta, *Kształtowanie się poglądów na temat pozycji prawa rodzinnego w systemie prawa w polskiej literaturze prawniczej w okresie dwunastolecia (1944–1956)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 107, Prawo XXIX, Wrocław 1969, s. 84–85.

<sup>128</sup> J.N. Hazard, *Communists...*, s. 289.

<sup>129</sup> M. Mladenović, M. Janjić-Komar, Ch. Jessel-Holst, *op. cit.*, s. 20.

<sup>130</sup> G.M. Sverdlov, *Semejnoe pravo...*, s. 7–30.



Niemcy). Był to wyraźny sygnał świadczący o tym, jaka przyszłość czeka „stare” kodeksy. Etap ten został zakończony w 1948 r. Przedstawiano go jako wielkie osiągnięcie w dziele unowocześnienia stosunków rodzinnych, starając się wykorzystywać ten fakt na arenie międzynarodowej. Na IV Kongresie Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów, który obradował jesienią 1949 r. w Rzymie, przedstawiciele państw „demokracji ludowej” doprowadzili do uchwalenia zasad, na których powinno się opierać nowoczesne prawo rodzinne. Były nimi: równouprawnienie praw kobiet i mężczyzn, równość praw dzieci bez różnicy wieku, ułatwienie dochodzenia pochodzenia pozamałżeńskiego, zrównanie praw dzieci pozamałżeńskich z pochodzącymi z małżeństwa, poszanowanie wolności sumienia poprzez laicyzację prawa małżeńskiego, obowiązek państwa przeprowadzenia reform właściwych w celu zapewnienia rodzinie pomocy i ochrony, dopuszczenie instytucji rozwodu. Zasady te zostały przyjęte przez Komisję Prawa Rodzinnego Kongresu, której przewodniczył prof. Jerzy Jodłowski<sup>131</sup>.

Drugi etap przekształceń prawa rodzinnego rozpoczął się pod koniec lat 40. i polegał na coraz szerszym przyjmowaniu wzorów radzieckich, czego zewnętrznym wyrazem miało być powstawanie odrębnych kodeksów rodzinnych. Powstały one w następującej kolejności: 1949 r. – Czechosłowacja i Bułgaria, 1950 r. – Polska, 1952 – Węgry, 1953 – Rumunia<sup>132</sup>, 1966 r. – NRD, przy czym projekt kodeksu, oparty na stalinowskich wzorach, powstał już w 1955 r.<sup>133</sup> Ich analiza pozwoli zapewne ustalić, że zasady radzieckiego prawa rodzinnego były wspólne dla wszystkich państw bloku. „Bez większego naukowego ryzyka można mówić o socjalistycznym prawie rodzinnym, a nie tylko o prawie rodzinnym państw socjalistycznych” – piszą, nie przeprowadzając szerszych badań, współcześni znawcy prawa rodzinnego<sup>134</sup>. Znacznie ciekawsze wnioski mogą wynikać z analizy ewentualnych różnic w uregulowaniach przyjętych w ZSRR i krajach socjalistycznych. Trzeba bowiem pamiętać, że zarówno prawo radzieckie, jak i prawo państw socjalistycznych podlegało istotnym zmianom także w latach 60. i 70. To ważny temat badawczy dla historyka prawa.

THE SOVIET FAMILY LAW AS A SUBJECT OF RECEPTION  
IN POLAND AND IN OTHER STATES OF CENTRAL-EASTERN EUROPE

Summary

The law of the USSR became a subject of accelerated reception in Central-Eastern European states since mid-1948 as a part of a process of Stalinization of these countries. This occurrence was

<sup>131</sup> *Zagadnienia prawa rodzinnego na IV Kongresie Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 2, s. 43.

<sup>132</sup> S. Szer, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1966, s. 19.

<sup>133</sup> E. Wierzbowski, *Projekt kodeksu rodzinnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej*, „Nowe Prawo” 1955, nr 4, s. 39–43.

<sup>134</sup> M. Mladenović, M. Janjić-Komar, Ch. Jessel-Holst, *op. cit.*, s. 5.

also reflected in the sphere of family law. The ideological grounds of Soviet family law referred of course to the views of Karl Marx, but mostly to the book by Friedrich Engels titled "The origin of family, private property and the state". Communist theoreticians, including W.I. Lenin, held different opinions on the subject of family and family law. However, they were in general agreement that the institution of family should gradually vanish and be replaced by free relationships. Such views influenced the first codifications of Soviet family law. Nevertheless, since mid-thirties USSR started departing from such regulations; the Stalinist legislation was based on the assumption that the position of familial institutions ought to be rebuilt. For example such attitude is clearly visible in the decrees from 1944 which opened a new chapter in the history of Soviet family law. The form of family law resulting from these decrees was a basis for reception by the "popular democracies". One of the features of the USSR family law was its separation as a different branch from the civil law. The distinction was not sound on the theoretical level but it was countenanced by Andriej Wszyński in 1939. The reception of Soviet solutions occurred at the beginning of the fifties when the separate family law codes were introduced in the majority of Eastern European states. They imitated the principles of Soviet law, including secularity of marriage, equality between sexes, equal treatment of extramarital children, the community of property in marriage. These codes contained some local elements but the scope of their distinction from the Soviet model is a matter for further study.